6 MAJA 1847 roku.
CZWARTEK.

WARSZAWSKA GAZETA POLICYJNA

№. 126.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5.)

Część Urzędowa.

— *Z Petersburga* 15 (27) *kwietnia.* —

Przez rozkaz Najwyższy, do wydziału cywilnego w dniu 3-cim kwietnia wydany, uwolnionym został od obowiązków posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy dworze Hanowerskim, radzca tajny *Schröder*, z pozostaniem w tymże stopniu i obowiązkach przy dworach Saskich.

Rada administracyjna postanowieniem z dnia 18 (30) marca r. b. darowiznę rs. 45 jako fundusz stały przez Hadeszę Rettigową na rzecz bóżnicy w mieście Staszowie gubernji Radomskiéj, aktem urzędowym z d. 18 lutego (2 marca) 1843 roku uczynioną i stosownie do przepisów prawa przyjętą, w myśl art. 910 k. c. z zachowaniem praw osób trzecich i pod obowiązkiem w akcie darowizny oznaczonym, zatwierdziła.

Trybunał cywilny gub. Lubelskiéj, w zastępstwie trybunału handlowego na posiedzeniu z d. 16 (28) kwietnia r. b., ogłosił upadłość staroz. Ejzyka i Lai Itty małżonków Rozencwejgów w Lublinie pod nr. 396 zamieszkałych, i tamże handel prowadzących; kuratorem masy Teodora Kaźmirskiego patrona przy tamtejszym trybunale mianował, na sędziego komisarza Hilarego Wornickiego sędziego tegoż trybunału przeznaczył, osoby zaś upadłych do aresztu wziąść nakazał.

Kancelarja rady Aleksandryńskiego instytutu wychowania panien, wzywa pp. Ewę Wichrowską, Katarzynę Donej, Teofilę Menczyńską, Julję Radwan, Wenancję Walewską, Klementynę Rucińską, Bitner- i Wiszniewską z pobytu niewiadome, ażeby po odebranie rezolucji na prośby przez nich podane o przyjęcie do instytutu ich córek, same lub też osoby od nich upoważnione, zgłosiły się do tejże kancelarji w gmachu komisji rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych.

Warszawskie towarzystwo dobroczynności wzywa osoby poniżéj wyrażone, które w roku 1845 podały do Podnóżka Tronu prośby o wsparcie, aby ostatecznie do dnia 3 (15) czerwca r. b. po odbiór przyznanego im wsparcia do kancelarji towarzystwa zgłosiły się: Brok Teresa, Broze Józef, Bogusławski Franciszek, Barczyńska Marja, Brumbel Julja, Bakalarczyk Marja, Beczułka Izrael, Bath Tekla, Chruścińska Marja, Chrzanowska Marja, Dobrzańska Regina, Dudzińska Józefa, Dudzińska Tekla, Dobroci Sura, Figarska Katarzyna, Frydrych Marja, Fogiel Dorota, Holemberg Tekla, Hajdenwurtzel Sura, Hagemüller Józefa, Jaworska Ludwika, Jobs Magdalena, Izbicka Anastazja, Kik Michał, Kowalska Zofja, Kołomski Mateusz, Kwiatkowska Helena, Kratowicz Józefa, Koziarski Maciéj, Kopczyńska Rozalja, Kwiatkowski Ignacy, Kreński Wincenty, Kałuzińska Zofja, Kamińska Marja, Kozłowska Katarzyna, Karczyńska Anastazja, Klimczak Józef, Konkolewska Antonina, Lewicka Józefa, Lange Helena, Lewandowska Marja, Łopaczewska Franciszka, Markowska Salomeja, Michałowska Antonina, Malinowski Jan, Mazowiecka Antonina, Michalska Teresa, Nimże Ewa, Nowakowska Konstancja, Nowakowska Franciszka, Pasieka Łukasz, Per Katarzyna, Peltz Wojciech, Ryll Barbara, Rodakowa Agnieszka, Rużycka Tekla, Rogowska Konstancja, Rościszewski Józef, Szczecińska Joanna, Szpitowska Marja, Sissen Elżbieta, Szelakowski Józef, Schmid Wi-

ktorja, Studziński Kazimierz, Szafrańska Marja, Stymelska Marja, Suchecka Józefa, Sankowska Scholastyka, Trębicka Marja, Teperowicz Marja, Tomaszewska Franciszka, Tymofiejew Marja, Tarasiński Stanisław, Tomaszewska Agnieszka, Will Joanna, Wiktorowska Franciszka, Wiśniewska Marja, Wyrozińska Marja, Zawistowska Józefa, Zalewska Karolina, Żukowska Emilja, Zomelowa Antonina, Zdanowska Joanna, Zbikowska Bregida.

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 341, wyjechało 147.

Bank polski ogłosił drukiem wykaz numerów obligacij cząstkowych z pożyczki 150,000,000 zł., wylosowanych po rok 1846, z któremi właściciele do dnia 1-go stycznia r. b. po wypłatę nie zgłosili się. W liczbie tych obligacij znajduje się jedna nr. 41,522 na złp. 7000; jedna na złp. 2500; cztéry na złp. 2100; sześć na złp. 1500; reszta na sumy niedochodzące 1000 zł.

W dniu wczorajszym w ciągnieniu 4-éj klasy 69éj loterji klasycznéj, z odciągniętych 1100 numerów, znaczniejsze wygrane padły na numera następujace: ner 7812 wygrał 4000 rs., ner 17,205, 1500 rs.; ner 5465, 1000 rs.; ner 5679, 500 rs.; nra 4108 i 8611, po 260 rs.; a nra: 1208, 9814, 15,218 i 15,944, po 150 rs.

Onegdajszéj nocy pomiędzy szychtami drzewa przy ulicy Leszczyńskiéj, znaleziono dziecię płci żeńskiéj zupełnie nagie dni 8 lub 9 mieć mogące, które do szpitala Dzieciątka Jezus na wychowanie odesłane zostało.

Zakład kaligraficzny Józefa *Gąsowicza*, w domu po-Paulińskim nr. 592 przy ulicy Długiéj, ma honor donieść szanownéj publiczności, iż uskutecznia wszelkie napisy na papierze, blasze, drzewie, szkle, i t. p. materjałach; nadto, przyjmuje obstalunki dostarczania tablic z napisami miast i wsi w królestwie, oraz z numerami domów, podobne tym, jakie już zakład ten dostarczył na domy w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze istniejące. Przyjmuje prócz tego obstalunki wszelkiego rodzaju szyldów (znaków) z napisami w językach: rosyjskim, polskim, francuzkim i niemieckim, jak równie lakierowania w ogniu tac, lamp i innych temu podobnych przedmiotów, do 5 łokci długości mających; rygałów kupieckich na różne kolory drzewa, doskonale kolor i słój drzewa imitujących. W zakładzie tym można także dostać tabliczek eleganckich z napisami na drzwi mieszkań. To wszystko za cenę nader umiarkowaną; za trwałość i piękność farb, dokładność i akuratność w wykończaniu zamówionéj roboty, oraz staranne uskutecznienie wszelkich napisów, przedsiębierca zakładu zaręcza.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Arcydziele nieznaném*, przywołany JP. Komorowski; po *Majstrze i czeladniku*, JP. Żółkowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bogatko Leon ob. z gub. Wołyńskiéj nr. 1820, Czarnecki Kacper ob. z Stróży nr. 601, Duze Jerzy ob. z Łęczycy nr. 500, Drożyński Edw. ob. z Częstochowy nr. 482, Gerlicz Jakób refer. stanu z woli Boglewskiéj nr. 613, Hirosz Józef ob. z Gołębia nr. 570, Idźkowski Fran. ob. z Tybor nr. 500, Kapliński Jakób junkier z Rosji nr. 1310, Koźniewski Stan. ob. z Łosowa nr. nr. 500, Korzybski Jan ob. z Wilczysk nr. 500, Klimkiewicz Antoni radzca tow. kred. z Lublina nr. 601, Koenig Antoni ob. z Brześcia Litews. nr. 601, Kołakowski Marceli ob. z Przywilna nr. 2680, Lisowski Józef ob. z Przyłęka nr. 476, Lalewicz Fran. ob. z Łukowa nr. 1337 Lewiński Augustyn ob. z Grójca nr. 2424, Lewonius Fran. kup. z Berlina nr. 482, Markowski Wład. ob. z Rudna nr. 625, Ordęga Jan ob. z Petersburga nr. 585, Okołowicz Ign. ob. z Żabiczek nr. 476, baron Puszet Konst. ob. z Somianki nr. 613, Sędzimir Stan. ob. z Ruszkowa nr. 1249, Sumiński Jan ob. z Kolankowa nr. 556, Trylski Tom. ob. z Tarczyna nr. 1777, Taczanowski Oktawjusz ob. z Dąbrowic nr. 2673, Turski Ksaw. ob. z Sulmierzyc nr. 476, Tyszkiewicz Winc. hr. z Rosji nr. 463, Werner Leon ob. z Sterdyni nr. 1319, Wiśniewski Lud. ob. z Antoniowa nr. 1337, Wołków Leonid miczman 10-go ekwipażu floty morskiéj z Petersburga nr. 2324, Żeleżyński Marcin ob. Długosiodła nr. 500.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Brunwéj Wilhelm ob. z nru 473 do Bieniewic, Ciborowski Adam ob. z nru 500 do Łomży, Czacki Feliks hr. z nru 414 do Częstochowy, Dębski Kazimierz ob. z nru 2673 do Sułkowic, Grüngart Mich. kup. z nru 2170 do Moskwy, Górski Serafin ob. z nru 71 do Załusk, Jakowleff Włodzim. sekret. koleg. z nru 634 do Rzymu, Izbiński Ign. ob. z nru 601 do Słupca, Kerglewicz Franciszek ob. z nru 2322 do Kask, Kleniewski Franciszek ob. z nru 585 do Dobrska, Lange Fréderyk ob. z nru 556 do Wichrowic, Michałowski Teodor ob. z nru 1066 do Częstochowy, Napruszewski Ign. tłomacz rządu guber. z nru 495 w gub. Wołyńską, Nowakowski Hip. ob. z nru 625 do Kutna, Podczaski Teodor i Podoscy Juljan i Ignacy ob. z nru 1264/5 do

Jarczewa, Poraziński Dominik ob. z nru 2853 do Woli Wodyńskiéj, Pawłowski Roman ob. z nru 625 do Krasnika, Rychłowski Stan. ob. z nru 634 do Czerwonki, Rakosowski Bolesław ob. z nru 476 do Rosji, Sobolew Michał jen.-major z nru 496 do Nowogeorgewska, Sniadkiewicz Fran. ob. z nru 546 do Płaskowa, Stadnicki Michał hr. z nru 584 do Ojrzanowa, Tomicki Jan ob. z nru 585 do Kożuszek, Tarkowski Maciéj ob. z nru 2673 w gub. Wołyńską, Wilski Paweł ob. z nru 551 do Kośmina, Zakrzewski Józef ob. z nru 500 do Woli Młockiéj, Żabicki Ignacy ob. z nru 556 do Parzniewic, Ziemer Bertold kup. z nru 460 do Gdańska.

Rozmaitości.

GODNY WSPOMNIENIA WYROK DON PEDRA SROGIEGO KRÓLA HISZPANJI.

Szkic historyczny z wieku XIV.

(Ciąg dalszy).

Na takie zapytanie sędziego z zimną krwią odpowiedział Antonio:

„Gdyby moja małżonka przed ślubem jeszcze wiedziała o spełnioném przezemnie zabójstwie, tem więcéj pokochałaby mnie jeszcze, w przekonaniu, że człowiek który nie lękając się kary, jako prawy syn umiał dotrzymać raz wyrzeczonéj przysięgi, niezłamie poprzysiężonéj wiary małżeńskiéj, a to tém pewniéj, gdy w tym nowym dla siebie stanie, upatruje szczęście i pieszczoty, a nie tortury i szubienicę. Prawda, jestem niewdzięcznym dla méj najdroższéj Marji, ona niezasłużyła na los który ją spotkał, ale i tu mogę cóś powiedzieć na swe usprawiedliwienie. Kocham Marję do szaleństwa, lecz więcéj nad nią kochałem mą nieszczęśliwą matkę. Przewidywałem zawsze, że prędzéj lub późniéj spotka mnie kara, na którą mnie obecnie skazaliście. Cóżby się wówczas stało z moją biédną, starą, schorzałą matką; pozostawiona bez opieki i rodziny, z głodu i nędzy skończyłaby życie zatrute goryczą. Teraz los jéj już jest zapewnionym. Zawarłszy związek małżeński z Marją, zapewniłem sobie pomoc i opiekę zamożnéj rodziny. Tegom tylko pragnął. Marja mi przebaczy, gdy pozna jakie powody skłoniły mnie do wybrania jéj za ofiarę.— Z resztą czemże są wyroki wasze przeciw wyrokom Przedwiecznego? — Wy tylko jednostronnie i literalnie tłomaczyć umiecie prawa. — U was uczucia serca, miłość, przywiązanie, powinność synowska, a w końcu poświęcenie się szlachetne, to wszystko w obec artykułów prawa są zimne, nic nieznaczące wyrazy.— Stokroć sprawiedliwsze są wyroki Boga! — On to dla przykładu całego świata, wybrał mnie za narzędzie kary dumnego bogacza, piastującego niegodnie urząd sługi Bożego. — On to nakoniec sprawił, że przy całéj swéj baczności policja nie zdołała wyśledzić sprawcy zabójstwa, dopokąd przez zawarcie małżeństwa niezapewniłem losu méj sędziwéj matce.— Zresztą, ja tylko sędziowie dopełniłem tego, co wyście przed kilkunastu laty uczynić byli powinni. Don Wincenty zabił mojego ojca i żył w roskoszy i bogactwie, nigdy nie troszcząc się o los tych, których sierotami pozostawił, nie pomyślawszy nawet, że te sieroty może z głodu umierają?! — Nie — taki sługa Boży, gdyby nawet nie zbrodnia, któréj się na osobie mego ojca dopuścił, nie wart był że.......“

Tu jeden z sędziów przerwał mowę Antonia....... a w kilka dni potém eskorta złożona z 10-ciu żandarmów prowadziła już winowajcę na miejsce egzekucji.

W owym właśnie czasie Don Pedro srogi założywszy osadę Gwandamary, wracał na odpoczynek do Sewilli. Wjechawszy do miasta, zdziwiony widokiem kilkotysięcznego tłumu ludu, zapytał o powód takowego zebrania się. Kiedy mu opowiedziano całe zdarzenie, Don Pedro rozkazał wstrzymać wykonanie wyroku, a winowajcę nazajutrz o naznaczonéj godzinie do siebie przyprowadzić.

Don Pedro wówczas liczył 26 lat wieku, wzrostu dobrego, twarzy szlachetnéj a razem pięknéj; wspaniała jego postawa miała w sobie coś nakazującego poszanowanie.— Najbieglejszy fizjolog w rysach tego monarchy nie dostrzegłby wad piętnujących hańbą życie jego jako wiarołomnego małżonka nieszczęśliwéj Blanszy Burbońskiéj, nakoniec wad i namiętności, opisaniem których zapełniona jest nie jedna stronnica jego panowania. — Co do ostatnich, Don Pedro (jak już wyżéj powiedzieliśmy) zasługuje, aby powiedzieć coś na jego obronę.

Urodzony w wieku krwawych scen, zajmując tron krwią nie jednego już z swych poprzedników zbroczony, a obecnie intrygami brata swego zagrożony, Don Pedro winien był albo zupełnie zrzec się korony, albo surowością przywieść niechętnych do milczenia. (D. n.)

Doniesienia.

Dyrektor eksploatacji drogi żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj.—Zawiadamia, że dotychczasowy rozkład jazdy na drodze żelaznéj z dniem 26 kwietnia (8 maja) r. b. zmienionym będzie jak następuje: 1) Pociągi odchodzić będą codziennie: z Warszawy do Częstochowy o godzinie 6éj i 11éj rano; z Warszawy do

Łowicza o 6éj rano i 4 3/4 po południu; z Częstochowy do Warszawy o 7éj rano i 11 3/4 rano; z Łowicza do Warszawy i Częstochowy o 6 1/2 rano i 12 1/4 po południu. 2) Pociągi przychodzić będą codziennie: do Warszawy z Częstochowy o godzinie 3 3/4 i 7 1/2 po południu; do Warszawy z Łowicza o 9 1/2 rano i 3 3/4 po południu; do Częstochowy z Warszawy i Łowicza 2 1/4 i 7 3/4 po południu; do Łowicza z Warszawy i Częstochowy o 9éj rano i 7 3/4 po południu. Szczegółowy rozkład jazdy wykazujący czas odejścia pociągów z każdéj stacji, będzie wkrótce afiszami ogłoszony.—Za dyrektora, *Wysocki.*

Administrator domów rządowych w okolicy cytadeli Aleksandryjskiéj położonych. — Zawiadamia niniejszém, iż stosownie do polecenia magistratu miasta Warszawy z dnia 14 (26) kwietnia r. b. nr. 14,913j9,892, na sprzedaż do rozbioru oficyny drewnianéj w posesji rządowéj nr. 1894 przy ulicy Przyrynek położonéj na gruncie tejże nieruchomości odbędzie się głośna licytacja w dniu 25 kwietnia (7 maja) r. b. o godzinie 10éj przed południem.—Warunki zaś licytacyjne w kancelarji podpisanego administratora pod nr. 340 przy ulicy Nowe miasto każdodziennie z rana od godziny 8éj do 12éj po południu od 3éj do 6éj wyjąwszy świąt przejrzane być mogą. — Warszawa dnia 17 (29) kwietnia 1847 r.— *Rejnhold.*

Ostateczne przysądzenie nieruchomości nr. 215 w Warszawie, odbędzie się dnia 25 kwietnia (7 maja) r. b. o godzinie 5éj z południa w miejscu zwykłych posiedzeń trybunału cywilnego gubernji Warszawskiéj w Warszawie przed W. Trzetrzewińskim asesorem delegowanym w wydziale II. — Licytacja zacznie się od sumy rs. 3000; na gruncie pozostaje suma wieczysta pięcio-procentowa rs. 1800. Vadium ustanowione jest na rs. 675. Sprzedażą dyryguje Andrzéj Brzeziński patron w Warszawie pod nr. 255 zamieszkały.

Podpisany komornik sądowy, zawiadamia interesowaną publiczność, iż prawnie zajęta nieruchomość miejska, a raczéj jéj dochody w Warszawie przy ulicy Chłodnéj pod nr. 919 położona, składająca się z kamienicy narożnéj o parterze i piętrze, z komórek i innych w akcie zajęcia opisanych, przez publiczną licytację w dniu 15 (27) maja 1847 r. o godzinie 10éj z rana, przed podpisanym komornikiem, w miejscu samejże zajętéj nieruchomości, to jest w Warszawie przy ulicy Chłodnéj pod nr. 919, odbyć się mającą, w jednoroczną dzierżawę, poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) 1847, aż do tegoż dnia i miesiąca 1848 r. trwać mającą, wypuszczoną zostanie. — Licytacja zacznie się od sumy rs. 100; przystępujący do licytacji obowiązany złożyć jest vadium rs. 60 srebrem lub biletami bankowemi. — Warunki licytacyjne w kancelarji podpisanego komornika w Warszawie pod nr. 1767 przy ulicy Sto Jerskiéj egzystującéj, w każdym czasie przejrzane być mogą. — Warszawa dnia 23 kwietnia (5 maja) 1847 roku. — *Zakrzewski*, komornik.

W dniu 25 kwietnia (7 maja) b. r. o godzinie 10éj rano w Warszawie przy ulicy Bielańskiéj nr. 605: meble mahoniowe, żerandole, toalety, obrazy olejne i t. d.;—oraz w dniu 28 kwietnia (10 maja) t. r. w godzinach 10éj i 11éj z rana w m. Kołbieli okręgu Siennickim gubernji Warszawskiéj: woły, naczynia browarne i t. d., w drodze egzekucji sądowéj, przez publiczną licytację sprzedane będą. — Antoni *Osiński*, komornik.

W dniu 25 kwietnia (7 maja) 1847 r. o godzinie 9éj z rana przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod nr. 413: różne meble mahoniowe; — w tymże dniu i roku o godzinie 11éj z rana na placu głównym Grzybów zwanym: stoły, łóżka, krzesła i t. p. jako prawnie zajęte ruchomości, wszystkie w Warszawie przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.—*Zakrzewski*, komornik.

DOWOD z dnia 18 stycznia 1846 r. nr. 421 na złożony fant na bezprocentową pożyczkę u W. Janasch, na parę lichtarzyków srebrnych, zagubiony został. Ostrzega, że żadnego użytku z tego mieć nie może, albowiem stosowne zastrzeżenie gdzie należy uczynione zostało.

W domu pod nr. 2323 przy ulicy Dzikiéj, są do wynajęcia od Sgo Jana pięć POKOI z kuchnią, drwalnią i piwnicą na 1szém piętrze, kilka MIESZKAŃ po dwa pokoje w oficynie, tudzież wozownie i stajnie każdego czasu. Wiadomość u właściciela w bramie po prawéj stronie mieszkającego.

W mieszkaniu mojém przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w pałacu Karasia nr. 2783, wprost statuy Kopernika, w drugiéj bramie od podwórza, na któréj jest znak nazwiska mojego zawieszony, wykładam najnowszym sposobem NAUKĘ KROJU z miary, wszelkich ubiorów damskich, jako to: sukien, szlafroczków z rozmaitemi stanikami i ubraniami, płaszczyków, mantyli, wizytek i t. p., a to podług najświeższych żurnali, których się i na najtrudniejsze figury nie przymierza.—Osoba chęć mająca, w dniach 10ciu wyuczoną będzie, za co ręczę. — Przyjmuję także osoby do nauki ze stołem i stancją.—Wszakże już wiele uczennic moich, magazyny mód założyły, i obowiązek panien do robót przyjęły. O! jakież to ukontentowanie i korzyść jest dla panien, gdy same i podług gustu swego, suknie bez trudności, robić sobie mogą. — Tekla *Hirosz.*



Potrzebną jest PANNA kompletnie uzdatniona do strojów damskich a przytém przyzwoicie się prowadząca. Wiadomość bliższa w magazynie mód w domu Mlokosiewicza przy ulicy Senatorskiéj nr. 468j9 na przeciw kościoła OO. Reformatów. — El. z O. D.

W dniu 8 b. m. rozpoczną kursować OMNIBUSY od godziny 3éj z południa z placu Saskiego w każdą niedzielę i święta, do restauracji WIERZBNO, gdzie dostać można będzie wszelkich nowalij i rozmaitych trunków i chłodników; przytém muzyka uprzyjemniać będzie chwile szanownéj publiczności, oraz wszelkie obstalunki przyjmują się tamże.

Właściciel OGRODKA PRATER zwanego, powiększonego i rozmaicie upiększonego, zaprasza szanownych spacerujących na muzyki, pikniki i prosty odpoczynek; obok Nowego Swiatu przy nowéj drodze wprost bankowych żelaznych zakładów i parowego młyna.



Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie JPan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepianu i wiolonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni między pocztą i hotelem Saskim, przy ul. Koziéj grać będzie kwartet *Wolfa*, przytém 9-letnia dziewczynka na słomianym instrumencie grać będzie rozmaite sztuki.—Tudzież wypiekane będą jabłka w szlafroczkach, baby i inne ciasta, w piątek i sobotę pirogi ruskie.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj w domu dawniéj Fritscha grać będą pp. *Huibenthal*, przytém panna *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Henikowskiego nr. 609, grać będzie tercet *Bondasiewicza.*

TEATR WIELKI. Jutro, ostatnie przedstawienie pana Bosco.— W sobotę *Don Juan.*

Dziś z rana ciepła stop. 10, wczoraj w poł. ciepła stop. 16.

Wysokość wody na Wiśle stop 2 cali 9.